

# Władysław Padacz

---

## Z praktyki sądowej : Świadkowie w beatyfikacyjnych procesach informacyjnych

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 11/1-2, 349-350

---

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Z PRAKTYKI SĄDOWEJ

### 1. Świadkowie w beatyfikacyjnych procesach informacyjnych<sup>1</sup>

O świadkach w procesach beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych pisa-  
no już wiele i wyczerpująco<sup>2</sup>. Mimo to, jak wykazuje praktyka,  
niektóre trybunały beatyfikacyjne nie doceniają zasad wskazanych  
przez Kodeks prawa kanonicznego w kan. 2012, 2023, 2024, 2029.

Zdarza się bowiem, że na listę świadków procesu informacyjnego  
wpisywani są zupełnie zbyteczni świadkowie. Dzieje się to dlatego,  
że niektórzy z sędziów, mając przed oczyma praktykę w sądach die-  
cezjalnych, przenoszą zasady ogólne dotyczące świadków<sup>3</sup> na sprawy  
beatyfikacyjne, co w rezultacie powoduje niedokładność lub zbędne  
przesłuchiwanie tych właśnie świadków, których zeznania nie wnoszą  
elementów potrzebnych do konkretnej sprawy beatyfikacyjnej. Prawo  
kanoniczne<sup>4</sup> określa bowiem, że w niektórych spornych sprawach  
kościelnych wystarcza 2 do 3 świadków zeznających na korzyść tezy.  
Wtedy jednakże muszą oni być „omni exceptione maiores” oraz ze-  
znawać „de scientia propria”. W sprawach zaś donioślejszych, np. do-  
tyczących ważności sakramentu małżeństwa, ilość ma być większa,  
ponieważ prawodawca wymaga pełniejszego udowodnienia tezy powo-  
dowej (plenior probatio).

W procesach zarówno beatyfikacyjnych jak i kanonizacyjnych  
prawo kanoniczne żąda, żeby dowody były zupełnie pełne<sup>5</sup>. Podaje  
też minimum ilości potrzebnych świadków w każdym z trzech procesów  
diecezjalnych (kan. 2020).

Należy jednak podkreślić, że nieopatrzone angażowanie na listę  
świadków osób, które nie są ani świadkami naocznymi, ani ze słysze-  
nia, powoduje niepotrzebne przedłużanie toku postępowania beatyfi-

---

<sup>1</sup> Artykuł został skrócony przez Redakcję.

<sup>2</sup> Por. *Codex pro postulatoribus*, Romae 1929 s. 51 nn.; Blaher D., *The ordinary processes in causes of beatification and canonization*, Washington 1947 s. 163 nn. Zagadnienie świadków obszernie omówił ks. A. Stankiewicz w swej pracy doktorskiej *Sędziowie w beatyfikacyjnym przewodzie na terenie diecezji*, Lublin 1961 (maszynopis) s. 168—178.

<sup>3</sup> Kan. 1754—1791.

<sup>4</sup> Kan. 1791 § 2.

<sup>5</sup> Kan. 2019.

kacyjnego. W pierwszym rzędzie bowiem łatwo stwierdzić, że samo przesłuchiwanie trwa wówczas zbyt długo, a następnie, że zużywa się całe miesiące a nawet lata na tłumaczenie zeznań na jeden z języków przyjętych w Kongregacji Obrzędów. Tłumaczenie zaś nadesłanych akt czyli protokołów wszystkich sesji procesu informacyjnego wraz z załącznikami wymaga posiadania dużych funduszków, co staje się problemem w stosunku do polskich spraw beatyfikacyjnych.

Ks. Władysław Padacz

## 2. Proces beatyfikacyjny Sługi Bożego męczennika<sup>6</sup>

Procesy diecezjalne Sług Bożych męczenników różnią się nieco od procesów beatyfikacyjnych Wyznawców. Stosownie do kan. 2038 Kodeksu prawa kanonicznego oba rodzaje spraw beatyfikacyjnych, to jest zarówno wyznawców jak męczenników, wymagają przeprowadzenia na terenie właściwej diecezji (kan. 2039) trzech procesów obejmujących:

- a) sądowe zebranie pism Sługi Bożego,
- b) zgrupowanie dowodów na świętobliwość i bohaterskie pełnienie cnót, oraz u męczenników dowodów męczeństwa,
- c) przekonanie się o braku kultu publicznego.

Co się tyczy zbierania pism (kan. 2042—2047), to zgodnie z kan. 2048 zbieranie to może się odbyć w terminie późniejszym, czyli nawet po urzędowym wprowadzeniu sprawy do Kongregacji Obrzędów. W tym przypadku jednak trybunał powinien zastosować się ściśle do instrukcji nadesłanej przez generalnego promotora wiary.

Jeżeli zaś chodzi o brak kultu publicznego, wyrok w tej sprawie wydany przez diecezjalny trybunał beatyfikacyjny, jest rozpatrywany i zatwierdzany przez Kongregację Obrzędów już po urzędowym wprowadzeniu sprawy do Kongregacji.

W toku procesu należy dokonać rozpoznania grobu męczennika, jak również jego ciała i zabezpieczyć je, zgodnie z instrukcją nadesłaną z Kongregacji<sup>7</sup>. Gdyby ciało Sługi Bożego męczennika zaginęło lub zostało zniszczone, wówczas trybunał sporządzi odpowiedni protokół.

W beatyfikacyjnym przewodzie sądowym Sługi Bożego męczennika obowiązkiem trybunału jest ustalenie zarówno samego faktu śmierci jak i przyczyny śmierci męczeńskiej. Czyli chodzi tu o stwierdzenie faktu męczeństwa a także o zbadanie zasadniczej przyczyny takiej śmierci. Męczeństwo bowiem w znaczeniu katolickim określa się jako dobrowolną śmierć za wiarę Chrystusową lub za inną cnotę chrześcijańską. Męczeństwo zawiera cztery zasadnicze elementy, to jest osobisty, materialny, moralny i przyczynowy.

Element osobisty obejmuje dwa podmioty. Pierwszy podmiot — chrześcijanin, który ponosi śmierć, drugi — osoba, która zadaje śmierć z premedytacją. Męczennik musi posiadać pełnię władz umysłowych

<sup>6</sup> Artykuł został skrócony przez Redakcję.

<sup>7</sup> Trybunał może też korzystać z instrukcji umieszczonej w Codex pro postulatoribus s. 341 nn. lub w dziele: Machajek — Padacz, *Sprawy beatyfikacyjne na terenie diecezji*, Poznań 1957 s. 345 nn.